Sygn. akt XVII AmC 2169/14

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 kwietnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Perdion-Kalicka
Protokolant:	sekretarz sądowy Jadwiga Skrzyńska

po rozpoznaniu w dniu 15 kwietnia 2016 r. w Warszawie na rozprawie

połączonych spraw z powództwa W. M., J. M., M. H., Stowarzyszenia Ochrony (...) w Ł., J. R., T. A.

przeciwko K. S.

o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone

I. uznaje za niedozwolone i zakazuje K. S. wykorzystywania w umowach z konsumentami postanowienia wzorca umowy o treści: „Reklamowany towar przesłany do nas musi być nieuszkodzony. W przeciwnym wypadku zastrzegamy sobie prawo do odmówienia przyjęcia reklamacji";

II. zasądza od K. S. na rzecz W. M., J. M., M. H., Stowarzyszenia Ochrony (...) w Ł., J. R., T. A. łącznie kwotę 60 (sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

III. nakazuje pobrać od K. S. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 600 (sześćset) złotych z tytułu opłaty sądowej od pozwu, od uiszczenia której powodowie byli zwolnieni z mocy prawa;

IV. zarządza publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt K. S..

SSO Małgorzata Perdion-Kalicka

Sygn. akt XVII AmC 2169/14

UZASADNIENIE

Powodowie: W. M., J. M., M. H., Stowarzyszenie Ochrony (...) w Ł., J. R., T. A. – wnieśli w czerwcu 2013r przeciwko K. S., pozwy o uznanie za niedozwolone postanowienia wzorca umowy – Regulaminu w brzmieniu: „Reklamowany towar przesłany do nas musi być nieuszkodzony. W przeciwnym wypadku zastrzegamy sobie prawo do odmówienia przyjęcia reklamacji" (***pozew, k. 2***)

W odpowiedziach na pozwy pozwana wniosła - w pierwszej kolejności - o odrzucenie wszystkich pozwów z uwagi na powagę rzeczy osądzonej. Natomiast w przypadku uznania, że brak jest podstaw do odrzucenia pozwu, strona wnosiła o oddalenie wszystkich powództw i zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu. Ewnetualnie na wypadek uwzględnienia żądań pozwów strona pozwana wnosiła o nieobciążanie jej kosztami procesu na zasadzie art. 10 k.p.c. W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwana przyznała, że w regulaminie prowadzonego przez nią sklepu znajdowała

się klauzula wskazana w pozwie i została ona usunięta po wezwaniu jej 16 kwietnia 2013r przez Stowarzyszenie Ochrony (...) w Ł., w którym stowarzyszenie żądało uiszczenia kwoty na cele statutowe w zamian za odstąpienie od wystąpienia na drogę sądową przeciwko pozwanej. Konsekwencją odmowy uwzględnienia żądań Stowarzyszenia było skierowanie przeciwko pozwanej 97 pozwów dotyczących 17 klauzul z regulaminu przez Stowarzyszenie oraz inne powiązane z nim osoby. Pozwana wskazywała przy tym, że regulamin którym się posługiwała został dla nie stworzony przez inny podmiot w zakresie jego działalności gospodarczej. Jako uzasadnienie dla oddalenia powództwa wskazywała art. 5 k.c (***odpowiedź na pozew, k. odpowiednio 10-40/12-39/9-41***).

Zarządzeniem z dnia 7 lipca 2014r wszystkie sprawy zostały połączone do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia na podstawie art. 219 k.p.c.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

K. S. prowadzi działalność gospodarczą, polegającą na sprzedaży towarów za pośrednictwem sklepu internetowego, pod adresem: www.(...).pl. W ramach tej działalności, w dacie 16 kwietnia 2013, przedsiębiorca wykorzystywał w obrocie z udziałem konsumentów wzorzec umowny o nazwie „Regulamin", w którego pkt 9 rozdziału Reklamacje zawarto postanowienie o treści: „Reklamowany t owar przesłany do nas musi być nieuszkodzony. W przeciwnym wypadku zastrzegamy sobie prawo do odmówienia przyjęcia reklamacji"" (wydruk „Regulaminu" ze strony internetowej www.(...).pl., k. 4).

Strona pozwana przyznała powyższe okoliczności w odpowiedzi na pozew, a wobec tego, iż przyznanie to nie budziło wątpliwości - na podstawie art. 229 k.p.c. – Sąd uznał wskazane fakty za ustalone, jako bezsporne.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wszystkie powództwa w połączonych sprawach zasługują na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do wniosku strony pozwanej o odrzucenie pozwu, z uwagi na rozszerzoną prawomocność wyroków zapadłych przed tutejszym Sądem w sprawach, mających za przedmiot rozstrzygnięcia klauzule niedozwolone tożsame lub zbliżone do klauzuli zaskarżonej w niniejszej sprawie. Faktycznie, do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone, o którym mowa w art. $479^{(45)}$ § 2 k.p.c., na przykład pod nr 3848, wpisane są klauzule o treści tożsamej z treścią analizowanego zapisu. Zgodnie z art. $479^{(43)}$ k.p.c. wyrok prawomocny wydany w sprawie o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone ma skutek wobec osób trzecich od chwili wpisania przedmiotowego postanowienia do rejestru prowadzonego przez Prezesa UOKiK. Kwestia interpretacji przywołanego przepisu, w zakresie podmiotowych i przedmiotowych granic rozszerzonej prawomocności materialnej wyroku uwzględniającego powództwo o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone, wywoływała rozbieżności w orzecznictwie Sądu Najwyższego, Sądu Apelacyjnego w Warszawie, jak i SOKiK. Sąd orzekający w niniejszym składzie podziela w tym zakresie stanowisko wyrażone ostatnio w uchwale składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r. (sygn. akt III CZP 17/15), zgodnie z którym, prawomocność materialna wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone - także po wpisaniu tego postanowienia do rejestru (art. $479^{(45)}$ § 2 k.p.c.) - nie wyłącza powództwa o uznanie za niedozwolone postanowienia tej samej treści normatywnej, stosowanego przez przedsiębiorcę niebędącego pozwanym w sprawie, w której wydano ten wyrok (art. 365 i 366 w związku z art. $479^{(43)}$ k.p.c.). Tym samym, wniosek strony pozwanej o odrzucenie pozwu na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c., nie zasługiwał na uwzględnienie.

Analizując abuzywność zakwestionowanego postanowienia wzorca umowy, wskazać należy, że w myśl art. 385^1 § 1 k.c., za niedozwolone uznaje się postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Oznacza to, że dla uznania określonego postanowienia umownego za niedozwolone i wyeliminowania go z praktyki stosowania z konsumentami konieczne jest stwierdzenie, że spełnia ono łącznie następujące przesłanki:

1. nie zostało uzgodnione indywidualnie z konsumentem (zostało narzucone konsumentowi),

2. nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron,

3. ukształtowane w ten sposób prawa i obowiązki pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami,

4. ukształtowane w ten sposób prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta.

Badanie abuzywności klauzul, które ma miejsce w postępowaniu przed Sądem Ochrony Konkurencji i Konsumentów, dokonywane na podstawie art. 479^{36} - 479^{45} k.p.c., ma charakter badania abstrakcyjnego, w oderwaniu od łączącej strony umowy. Oznacza to, że Sąd ogranicza się w tym postępowaniu tylko do badania postanowienia wzorca, które nie dotyczy głównych świadczeń stron, w kierunku jego zgodności z dobrymi obyczajami i naruszania interesu konsumentów. W szczególności Sąd nie bada, czy dane postanowienie wzorca było narzucone konsumentowi, bowiem rozważania w tym kierunku są możliwe jedynie w odniesieniu do umów już zawartych w oparciu o wzorzec i są analizowane przez sądy powszechne w razie zaistnienia indywidualnego sporu na tle konkretnej zawartej umowy. Natomiast w odniesieniu do wzorców umów analizowanych abstrakcyjnie kwestia ta nie podlega rozpatrywaniu, gdyż już z samej istoty wzorców umów lub regulaminów wynika, że są to uregulowania wykreowane jednostronnie przez przedsiębiorcę, które są narzucane konsumentowi, a zawarcie umowy w oparciu o nie ma charakter adhezyjny.

W przedmiotowej sprawie spełniona została natomiast druga z wymienionych przesłanek - zakwestionowane postanowienie nie reguluje głównych świadczeń stron. Główne świadczenia pozwanego z tytułu zawartych umów polegają w tym wypadku na przeniesieniu własności rzeczy i wydaniu jej, zaś konsumenta na zapłacie ceny za towar i jego odbiorze.

Należy wskazać, że „dobre obyczaje" to reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Istotą dobrych obyczajów jest szeroko rozumiany szacunek do drugiego człowieka. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można uznać więc działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, a więc działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające na niekorzyść od przyjętych standardów postępowania. Pojęcie „interesu konsumenta" należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny. Mogą tu bowiem wejść w grę także inne aspekty, jak choćby zdrowie konsumenta (i jego bliskich), jego czas zbędnie traconego, dezorganizacja toku życia, przykrości, zawód itp.

Klauzula generalna wyrażona w art. 385^1 § 1 k.c. uzupełniona została listą niedozwolonych postanowień umownych zamieszczoną w art. 385^3 k.c. Obejmuje ona najczęściej spotykane w praktyce klauzule uznane za sprzeczne z dobrymi obyczajami, zarazem rażąco naruszające interesy konsumenta. Ich wspólną cechą jest nierównomierne rozłożenie praw, obowiązków lub ryzyka między stronami prowadzące do zachwiania równowagi kontraktowej. Są to takie klauzule, które jedną ze stron (konsumenta) z góry, w oderwaniu od konkretnych okoliczności, stawiają w gorszym położeniu. Wyliczenie to ma charakter niepełny, przykładowy i pomocniczy. Funkcja jego polega na tym, iż zastosowanie we wzorcu umowy postanowień odpowiadających wskazanym w katalogu znacząco ułatwić ma wykazanie, że spełniają one przesłanki niedozwolonych postanowień umownych objętych klauzulą generalną art. 385^1 §1 k.c. W świetle ugruntowanego orzecznictwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z 3 lutego 2006 r., sygn. akt I CK 297/2005) naruszenie jednego z postanowień art. 385^3 k.c. przesądza o jednoczesnym naruszeniu art. 385^1 § 1 k.c., który definiuje pojęcie postanowienia niedozwolonego.

W ocenie Sądu Okręgowego, postanowienie o treści: „Reklamowany towar przesłany do nas musi być nieuszkodzony. W przeciwnym wypadku zastrzegamy sobie prawo do odmówienia przyjęcia reklamacji", spełnia przesłanki

niedozwolonej klauzuli umownej, o której mowa w art. 385^1 § 1 k.c. Abuzywność przedmiotowej klauzuli przejawia się w utrudnianiu przez przedsiębiorcę realizacji prawa konsumenta do wykonania uprawnień z rękojmi, uzależniając możliwość reklamowania rzeczy od braku uszkodzeń. Przy czym warto odnotować, że przepisy odnoszące się do sprzedaży konsumenckiej nie posługują się pojęciem reklamacji. Określenie to jest natomiast powszechnie używanym w języku prawniczym synonimem zgłaszanie roszczeń z rękojmi a ściśle roszczeń związanych z niezgodnością towaru konsumpcyjnego z umową.

Warunki sprzedaży dokonywanej przez przedsiębiorcę z konsumentem regulowała w sposób szczególny ustawa z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz. U. nr 141, poz. 1176 ze zm.). Towarem konsumpcyjnym w rozumieniu tej ustawy jest rzecz ruchoma nabywana od przedsiębiorcy (w zakresie jego działalności) przez osobę fizyczną w celu niezwiązanym z działalnością zawodową lub gospodarczą, czyli przez konsumenta (art. 221 k.c.). Zasadą wyrażoną w art 4 ustawy jest odpowiedzialność sprzedawcy wobec kupującego jeśli towar konsumpcyjny w chwili jego wydania jest niezgodny z umową. Zgodnie z art. 8 ust. 1 ustawy, jeżeli towar konsumpcyjny jest niezgodny z umową, kupujący może żądać doprowadzenia go do stanu zgodnego z umową przez nieodpłatną naprawę albo wymianę na nowy, chyba że naprawa albo wymiana są niemożliwe lub wymagają nadmiernych kosztów. W myśl art. 10 powołanej ustawy sprzedawca odpowiada za niezgodność towaru z umową jedynie w przypadku jej stwierdzenia przed upływem 2 lat od wydania tego towaru kupującemu. Kupujący jest zaś zobowiązany do zawiadomienia sprzedawcy w terminie 2 miesięcy od stwierdzenia niezgodności towaru z umową, gdyż w przeciwnym wypadku traci uprawnienia z rękojmi (art. 9 ustawy).

Powołane uregulowania wyraźnie wskazują, że prawo konsumenta z rękojmi nie może być ograniczone do tych tylko sytuacji, gdy nabyty towar konsumpcyjny nie został przez niego uszkodzony w trakcie używania. Istotne jest to szczególnie w kontekście treści art. 11 ustawy, który wyklucza możliwość wyłączenia lub ograniczenia uprawnień zawartych w ustawie w drodze umowy zawartej przed zawiadomieniem sprzedawcy o niezgodności towaru z umową.

Skoro więc ustawodawca nie nakłada na konsumentów żadnych szczególnych ograniczeń dotyczących zużycia towaru, którego zgodność z umową kwestionuje konsument to nie może tego czynić także sprzedawca.

Wprowadzone w Regulaminie sprzedaży postanowienie wyłącza w istocie możliwość skorzystania z przyznanych prawem uprawnień w odniesieniu do towaru, który w trakcie używania go zużył się lub się zniszczył. A przecież konsument mając uprawnienie z rękojmi aż przez okres 2 lat musi mieć prawo do korzystania z rzeczy. W trakcie jej używania niejednokrotnie może się zdarzyć uszkodzenie rzeczy (rozdarcie, przecięcie itp.). Jeśli więc żądanie dotyczące niezgodności towaru z umową nie wynika z uszkodzenia towaru na skutek jego eksploatacji, bo np. tkanina straciła właściwości o jakich zapewniał sprzedawca, a jednocześnie w wyniku używania ubranie zostało uszkodzone mechanicznie, to nie może być to podstawą do odmowy uwzględnienia słusznego żądania konsumenta z rękojmi.

W tym kontekście, postanowienie umowne, w myśl którego zgłoszenie reklamacji może nastąpić wyłącznie w odniesieniu do towarów nieuszkodzonych należy uznać za rażąco naruszające interesy konsumenta, bowiem ogranicza ono ustawowe prawo konsumenta do zgłoszenia roszczenia z rękojmi jeśli uszkodzony towar ma dodatkowo wady świadczące o niezgodności towaru z umową.

Reasumując należy stwierdzić, że ograniczenie nałożone na konsumenta, nie znajduje umocowania w żadnym przepisie prawa i świadczy o woli sprzedawcy utrudnienia konsumentowi możliwości skorzystania z uprawnienia do zgłoszenia wad nabytego towaru. Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, że w analizowanym przypadku naruszenie interesu konsumenta dotyczy przede wszystkim sfery ekonomicznej. W skrajnym bowiem przypadku, gdy konsument uszkodzi zakupioną u sprzedawcy rzecz, która okaże się niezgodna z umową, może zostać całkowicie pozbawiony możliwości skorzystania z rękojmi sprzedawcy. Należy więc uznać, że interesy ekonomiczne konsumenta mogą ucierpieć skutkiem stosowania powyższego postanowienia, skoro konsument nie może żądać naprawy lub wymiany towaru nieodpowiadającego zapewnieniom sprzedawcy, lub też obniżenia ceny z tego tytułu a także odstąpienia od umowy i musi korzystać nadal z towaru, który nie jest zgodny z umową. Powoduje to równocześnie naruszenie interesów prywatnych, wynikających z braku satysfakcji, związanego z niepomyślnym załatwieniem

sprawy, utrudnieniem bądź uniemożliwieniem zgłoszenia reklamacji oraz wynikającymi z tego trudnościami organizacyjnymi. Tym samym, zakwestionowane postanowienie wzorca umownego bez wątpienia nie uwzględnia i nie zabezpiecza interesu konsumenta, jako słabszej strony umowy. Ewidentnie prowadzi ono do ukształtowania stosunku zobowiązaniowego w sposób rażąco niekorzystny dla konsumenta w aspekcie jego uprawnień do zgłoszenia reklamacji. Postanowienie to pozostaje w sprzeczności z dobrymi obyczajami, takimi jak rzetelne i uczciwe traktowanie konsumenta, jako równoprawnego partnera, szacunek, zaufanie stron, niewykorzystywanie pozycji profesjonalisty.

Tożsama ocena analizowanego wzorca umownego musi nastąpić w oparciu o aktualnie obowiązującą regulację, która rękojmię sprzedawcy określa w art. 556 k.c. – 576 k.c. Powyższe przepisy także w żadnym miejscu nie uzależniają możliwości zgłoszenia roszczeń z tytułu wady fizycznej lub prawnej rzeczy sprzedanej od jej stanu fizycznego związanego ze zużyciem czy też uszkodzeniem.

Mając na uwadze abuzywność zakwestionowanego zapisu, Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał go za niedozwolony i zakazał wykorzystywania w obrocie z konsumentami na podstawie art. 479^{42} § 1 k.p.c.

Nie mogła mieć wpływu na treści rozstrzygnięcia Sądu podnoszona przez stronę pozwaną okoliczność, że oceniany wzorzec został stworzony na jej zlecenie przez osobę trzecią. Należy bowiem podkreślić, że pozwana jako profesjonalista w obrocie gospodarczym odpowiada osobiście za treść tworzonych wzorców umownych, w oparciu o które zawiera umowy z konsumentami. Jeśli przy tworzeniu takich wzorców posługuje się osobami trzecimi, to może mieć z tego tytułu roszczenia jedynie względem swoich kontrahentów, nie może to natomiast stanowić podstawy do zwolnienia się z odpowiedzialności wobec konsumenta za stosowanie abuzywnych postanowień zawartych we wzorcach umów.

Także nie było podstaw do oddalenia powództwa z uwagi na nadużycie przez powodów prawa podmiotowego w rozumieniu art. 5 k.c. tj. prawa do wytoczenia powództwa, jakkolwiek, o czym niżej przy rozważaniach dotyczących kosztów procesu, działania powodów nie można uznać za uczciwe.

Norma art. 5 kc ma charakter wyjątkowy i można ją stosować jedynie w sytuacji, gdy w inny sposób nie można zabezpieczyć interesu osoby zagrożonej wykonaniem prawa podmiotowego przez inną osobę (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 17.9.1969, II CRN 310/69, OSNCP 6/70, poz.115). Jednocześnie należy wskazać, że norma ta odnosi się do nadużycia prawa podmiotowego co należy rozumieć jak prawo materialne przysługujące stronie, z którego korzysta ona w sposób sprzeczny ze społeczno–gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub zasadami współżycia procesowego. Nie może więc stanowić nadużycia prawa skorzystanie z uprawnień procesowych jakim jest prawo do wytoczenia powództwa, o ile prawo podmiotowe, którego ochrony strona dochodzi w pozwie jej przysługuje.

W konsekwencji prawo procesowe jakim jest prawo wytoczenia powództwa nie może być oceniane w świetle reguł art. 5 k.c., a negatywna ocena żądania pozwu w wyroku nieuwzględniającym żądania (oddalenia pozwu) może być jedynie wynikiem materialnoprawnej oceny roszczeń powoda, w tym także ich oceny w kierunku art. 5 kc.

Orzeczenie o kosztach postępowania zostało wydane przez Sąd w oparciu o przepis art. 102 k.p.c., zgodnie z którym, w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepis ten znajduje w szczególności zastosowanie gdy mamy do czynienia z niesumiennym lub nielojalnym działaniem strony lub jej pełnomocnika.

W sprawie niniejszej uznając stronę pozwaną za przegrywającą sprawę, Sąd Okręgowy uznał jednocześnie, że w sprawie słusznym będzie zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powodów zwrotu kosztów postępowania, na które złożyło się wynagrodzenie radcy prawnego, w łącznej kwocie 60 zł (§ 14 ust. 3 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w związku z § 21 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

W ocenie Sądu, mając na względzie rozszerzoną prawomocność wyroku uwzględniającego powództwo o uznanie postawienia wzorca umowy za niedozwolone (art. 47943 k.p.c.), w analizowanym przypadku zbędnym było wytaczanie kilku identycznych powództw przez wszystkich powodów, skoro wskazana rozszerzona prawomocność powoduje skutek dla wszystkich podmiotów, które zawarłyby ze stroną pozwanym przedsiębiorcą umowę w oparciu o tożsamy wzorzec umowy. Profesjonalny pełnomocnik, reprezentujący w tym przypadku wszystkich powodów, w tym organizację mającą na celu ochronę interesów konsumentów, powinien był wyjaśnić im przedmiotową kwestię i nie powinien on narażać swych mandantów na prowadzenie zbędnych czynności procesowych, skoro zamierzony skutek osiągnęliby bez konieczności wytaczania powództwa przez nich wszystkich – skutkiem istnienia prawomocności rozszerzonej wyroków uwzględniających powództwo, każda kolejna strona powodowa uzyskałaby zaspokojenie swych roszczeń bez potrzeby wytaczania powództwa. Znamienne jest przy tym, że ci sami powodowie wytaczają tysiące pozwów w różnych kombinacjach personalnych przeciwko tożsamym przedsiębiorcom, co znane jest Sądowi z urzędu. Zdaniem Sądu, uzasadnione jest także twierdzenie, że powodowie posiadali wzajemną wiedzę o wytaczaniu takich samych powództw przeciwko określonym podmiotom, co już wytoczone przez innych z nich. Wiedzieli zatem też, że wytoczenie przez nich powództw nie jest niezbędne dla uzyskania skutku w postaci niewiązania ich przez postanowienia wzorców, co do których inne osoby uzyskały orzeczenie ustalające abuzywność klauzuli. Wiedzę tę musieli posiadać także z tej przyczyny, że korzystali jednak z fachowej, profesjonalnej obsługi prawnej, gdyż w sprawach byli reprezentowali przez pełnomocnika, a fakt, że był to ten sam pełnomocnik tylko potwierdza istnienie ich wzajemnej wiedzy o pozwach innych osób w tej samej sprawie.

Warto także podkreślić, że nakład pracy pełnomocnika reprezentującego wszystkich powodów w połączonych sprawach nie był zwiększony z tego powodu, że reprezentował on kilku powodów, gdyż pozwy we wszystkich połączonych sprawach były identyczne, a różniła je jedynie osoba powoda. Kolejne pozwy stanowiły więc wyłącznie powielenie stworzonego dla jednego powoda wzorca pozwu, przy czym pozew ten także wskazywał na minimalny jedynie nakład pracy pełnomocnika, gdyż argumentacja dotycząca abuzywności postanowienia ograniczała się do jednego zdania uzasadnienia oraz wskazania, że w rejestrze klauzul abuzywnych są wpisane postanowienia o podobnej treści (jednak już bez przytoczenia treści wpisanych do rejestru klauzul). O nikłym nakładzie pracy pełnomocnika powodów świadczy również i to, że nie stawił się rozprawie.

Zdaniem Sądu powyższa okoliczność kwalifikuje się więc jako szczególnie uzasadniony przypadek, który uzasadnia wyłączenie normy ogólnej art. 98 k.p.c.

i nieobciążanie strony pozwanej - przegrywającej proces w całości, wszystkimi kosztami jakie ponieśli powodowie, z tej też racji, że koszty stanowiące wielokrotność wynagrodzenia tego samego pełnomocnika nie były niezbędne do celowego dochodzenia praw przez wszystkich powodów.

Warto w tym miejscu przytoczyć stanowisko Sądu Apelacyjnego w Warszawie, który między innymi w postanowieniu z 5 grudnia 2012 w sprawie VI ACz 2223/12 dopuścił możliwość zastosowania art. 102 k.p.c. w połączonych sprawach dotyczących klauzul abuzywnych i zasądzenia na rzecz powodów tylko części kosztów zastępstwa procesowego, odpowiadającej nakładowi pracy pełnomocnika w jednej sprawie, w sytuacji wytaczania kilku podobny tylko spraw (podobnie ten sam Sąd w sprawach VI ACz 1715/12, VI ACz 826/12, VI ACz 939/13 i VI ACz 2303/12 dotyczących klauzul abuzywnych wskazał na możliwość zastosowania reguły art. 102 k.p.c. do kosztów zastępstwa procesowego).

Zważywszy więc, że niniejsze połączone sprawy są nie tylko podobne ale wręcz identyczne wydaje się, że wielokrotność kosztów zastępstwa procesowego, za każdą ze spraw nie mieści się w pojęciu kosztów niezbędnych do dochodzenia praw przed sądem, a już na pewno, na co wskazano wyżej, nie mieści się w pojęciu kosztów celowych do dochodzenia praw (art. 98 k.p.c.), skoro wytaczanie powództw przez kolejnych powodów nie było celowe do osiągnięcia pożądanego przez nich skutku.

Za nieobciążaniem strony pozwanej wielokrotnością kosztów zastępstwa procesowego przemawia także fakt, że w okolicznościach niniejszej sprawy zachowanie powodów i ich pełnomocnika trudno uznać za ukierunkowane na realizację intencji ustawodawcy, który jako priorytet wskazał interes konsumentów, ale należy je uznać za działania

zmierzające do uzyskania określonych korzyści majątkowych. W szczególności jeśli się weźmie pod uwagę skierowane do pozwanej przed wytoczeniem procesu żądanie Stowarzyszenia Ochrony (...) zapłaty na rzecz stowarzyszenia kwoty 4200 zł w zamian za wstrzymanie złożenia pozwów do SOKiK (k.19) i powiązanie pozostałych powodów z tym stowarzyszeniem poprzez upoważnienie stowarzyszenia do odbioru środków pieniężnych z tytułu zwrotu kosztów postępowania (pełnomocnictwo k 5)

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, że zachodzą w sprawie szczególne okoliczności, które dają podstawę do odstąpienia od ogólnej reguły rozliczania kosztów postępowania, a w konsekwencji zasadnym było nieobciążanie strony pozwanej wielokrotnością kosztów zastępstwa procesowego odpowiadającą liczbie wytoczonych przez powodów powództw.

Opłatę sądową w wysokości 600 zł, od wniesienia której powodowie byli zwolnieni

z mocy prawa, Sąd postanowił obciążyć stronę pozwaną na podstawie art. 26 ust. 1 pkt 6 oraz art. 113 ust. 4 w zw. z art. 96 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych

w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2014 r., poz. 1025 j.t. ze zm.), stosując w tym przypadku tożsamą regułę co wyżej, na zasadzie art. 102 k.p.c. nie obciążając pozwanej wielokrotnością tej kwoty wynikającą z formalnej wielości wniesionych pozwów.

O publikacji prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym zarządzono na podstawie art. 479^{44} § 1 k.p.c., obciążając kosztami publikacji stronę pozwaną.

SSO Małgorzata Perdion-Kalicka

Zarządzenie: (...)

SSO Małgorzata Perdion-Kalicka